

Posiedzenie Senatu RP IX Kadencji

19 października 2016 r.

Działalność innowacyjna

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu 3 komisji, które obradowały łącznie, Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, przedkładam sprawozdanie dotyczące rozpatrzenia ustawy o zmianie niektórych ustaw określających warunki prowadzenia działalności innowacyjnej, zawartej w druku senackim nr 294.

Chciałbym powiedzieć, że ustawa ta jest bardzo potrzebna. Polska znajduje się w pułapce średniego rozwoju, a jednocześnie aspiracje społeczne, w związku z niskimi zarobkami, są duże. Duże są także potrzeby społeczne związane z realizowanymi programami, czy programem 500+, czy programem dotyczącym lekarstw dla siedemdziesięciolatek, oraz wieloma innymi wyzwaniami. Wiemy, że stan budżetu zależy od przychodów. A te przychody zależą od tego, czy nasza gospodarka jest nowoczesna, czy nie, czy produkty, które są produkowane przez polskie firmy, są zaawansowane technologicznie. Wtedy jednocześnie i wynagrodzenia pracowników są wyższe, i podatki wpływające do budżetu są wyższe. Dlatego powstały plan premiera Morawieckiego i strategia premiera Gowina.

Zastanawiałem się nad kolejnością wymienienia tych 2 planów strategicznych, i chociaż nauka i strategia pana ministra, wicepremiera Gowina są mi bliższe z racji tego, że jestem naukowcem, profesorem, to jednak nauka ma tutaj w dużej mierze pracować dla gospodarki. To jest pewne novum, szczególnie ze względu na tak wielki wymiar. Bo oczywiście to się zdarzało, od zawsze nauka współpracowała z gospodarką, jednak zaproponowany w tych strategiach wymiar tej współpracy jest ogromny. Jest to oczywiście tendencja ogólnoeuropejska, niemniej jednak implementacja tego w naszych warunkach, odbudowa przemysłu, reindustrializacja to są oczywiście wielkie wyzwania. W tym wszystkim jest też trudny program operacyjny „Innowacyjny rozwój”, negocjowany jeszcze przez poprzedni rząd, mający szereg utrudnień narzuconych w części przez Unię Europejską. Mamy nadzieję, że obecny rząd przepiszy tego programu urealni. Ale jest też wiele innych utrudnień, ja je nazywam niskopoziomowymi, typu biurokracja, pewne przyzwyczajenia, pewne oczekiwania, także mentalność i wygoda wielu osób, dlatego bardzo potrzebne są impulsy, takie zastrzyki pobudzające innowacyjność. I muszę powiedzieć, że takimi zastrzykami pobudzającymi są opracowany przez ministra rozwoju, wicepremiera Morawieckiego „Plan na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju” i „Strategia na rzecz doskonałości naukowej nowoczesnego szkolnictwa wyższego, partnerstwa z biznesem i społecznej odpowiedzialności nauki”

opracowana przez ministra nauki, wicepremiera Jarosława Gowina. Znamienne jest to, że po raz pierwszy od bardzo dawna projekt o innowacyjności jest opracowywany i przedstawiany przez ministra nauki. Wiem, że do tej pory zajmowało się tym Ministerstwo Gospodarki. To jest dobry znak i myślę, że to jest właśnie oznaka tego innego, nowego, nowoczesnego podejścia do tych zagadnień.

Pałapka średniego rozwoju to tylko jeden z powodów konieczności intensywnego wprowadzenia innowacyjności. Żyjemy w czasach niezwykle dynamicznego rozwoju technik i technologii, budowy społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy. Inne państwa i inne społeczeństwa w tym rozwoju galopują. My się oczywiście rozwijamy, ale inni galopują. Można podawać tu różne liczby – nie było o tym mowy na posiedzeniu komisji, więc pozwolę sobie w swoim już późniejszym wystąpieniu te liczby podać.

A teraz wracam do ścisłego sprawozdania z posiedzenia połączonych trzech komisji. Co istotnego wnosi ten projekt ustawy? Zmiany sprowadzają się do następujących kwestii: zniesienie opodatkowania aportu własności intelektualnej i przemysłowej wnoszonej przez firmy; rozszerzenie listy kosztów kwalifikowanych o koszty uzyskania patentu; zwiększenie kwot kosztów kwalifikowanych przy tych rozliczeniach; wydłużenie okresu odliczenia kosztów na działalność badawczo-rozwojową z 3 do 6 lat... Umożliwia się zwrot gotówkowy kosztów poniesionych na działalność badawczo-rozwojową w przypadku nowo powstających firm, głównie startupów, i dzięki temu oni nie muszą czekać przez 6 lat, tylko mogą te środki odzyskać w roku bieżącym.

Istotne jest też uelastycznienie zasad dotyczących badań na rzecz obronności, szczególnie w odniesieniu do dostępności wyników tych badań i uwłaszczenie naukowców. Pamiętamy burzę wokół tego tematu: okazało się, że wprowadzenie uciążliwej procedury dla wszystkich opracowań jest niezwykle zajmujące, ale zaledwie 5% tych opracowań podlega komercjalizacji. Ustawa zobowiązuje do prowadzenia tej procedury tylko tych, którzy są zainteresowani komercjalizacją, co spowoduje znaczne skrócenie czy nawet likwidację kolejki, znaczne skrócenie czasu... Wiemy, że w przypadku innowacyjności czas jest bardzo ważnym elementem. Usunięcie ograniczenia czasowego komercjalizacji, likwidacja wielu utrudnień biurokratycznych, ja tu już nie chcę mówić o liczbie spółek celowych itd., bo w tym momencie nie da się szybko powiedzieć... Projekt ustawy zmierza do uelastycznienia zasad korzystania z infrastruktury badawczej bez zgody ministra skarbu w zakresie przedmiotowym tego mienia do 1 roku, a w zakresie podmiotowym, czyli w odniesieniu do podmiotu wykorzystującego, do 3 miesięcy, a także do wydłużenia okresu, w którym naukowcom przysługuje prawo do udziału w korzyściach z komercjalizacji.

Trzeba podkreślić, że projekt ustawy rozwiązuje wiele bardzo ważnych, ale stosunkowo prostych problemów, głównie ilościowych. Jest to niezwykle ważne, ponieważ są to bardzo trudne sprawy, które w przypadku złego sformułowania zapisów ustawy mogłyby skutkować różnymi patologiami, znaczną utratą wpływów podatkowych. To jest bardzo ważny komentarz, że sprawy bardziej złożone znajdują się w nowej ustawie, która zostanie przedstawiona za rok, a wejdzie w życie za 2 lata. Ten projekt ustawy zawiera zapis, że ona wejdzie w życie od 1 stycznia, czyli widzimy, że warto te wszystkie instrumenty, które wymieniałem, uruchomić szybko, ponieważ na pewno przyniosą one określone skutki. Takie są opinie przedstawicieli gospodarki. Zwracamy się do Wysokiej Izby o to, aby tę ustawę poprzeć.

Trzeba też zaznaczyć, że wiele tych rozwiązań premiuje głównie małe i średnie firmy. Firmy duże z racji swojego, powiedziałbym, potencjału radzą sobie także bez tych rozwiązań, chociaż na pewno na tych udogodnieniach skorzystają.

Trzeba powiedzieć, że odbyły się niezwykle obszerne konsultacje społeczne. Ja mam tutaj druk sejmowy. On jest bardzo gruby i znaczna część tego druku to właśnie opracowanie wyników konsultacji społecznych. Ten wymóg został zatem spełniony. Po lekturze wyników tych konsultacji... Można powiedzieć, że to nie jest tylko wymóg, ale także okazja, okazja do konsultacji, ale także do promocji tych rozwiązań wśród zainteresowanych stron. Wiemy, że dobre prawo to jest prawo nie tylko dobrze zapisane, dobrze przeprowadzone, ale i takie, które społeczeństwo akceptuje, które chce realizować. Taki był właśnie wymiar i sens tych licznych konsultacji społecznych.

Chciałbym też podkreślić, że w Sejmie jednomyślnie uchwalono tę ustawę. Wynik głosowania był następujący: 434 głosy za, 0 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. To oczywiście nie jest pierwszy przypadek, kiedy kluby opozycyjne popierają projekt rządowy, ale uderzające jest to, że nikt nie wstrzymał się od głosu i nikt nie zagłosował przeciw.

Muszę powiedzieć, że w czasie posiedzenia 3 połączonych komisji odbyła się dyskusja. Było wielu gości na naszym posiedzeniu, głównie z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Gospodarki, ale także byli tam partnerzy społeczni, którzy mieli okazję się wypowiedzieć i prezentowali pewne uwagi. Zgłoszono wiele poprawek. Jedną grupę opracowało Biuro Legislacyjne... Ja zgłosiłem część tych poprawek, nie wszystkie. Pan senator Stanisławek, przewodniczący komisji gospodarki, także zgłosił poprawkę. Poprawki opracowane przez Lewiatana zgłosił pan senator Augustyn, a 2 poprawki opracowane przez KRASP zgłosił pan senator Napieralski. Te 2 ostatnie grupy poprawek były niezwykle rozbudowane i trudne. Trzeba powiedzieć, że ich odpowiedzialne sprecyzowanie na potrzeby takiej ustawy wymaga dłuższego czasu, a poza tym ich zawłość powoduje, że pojawia się dużo większe pole do innych rozwiązań. Nie można wyrwać jakiegoś elementu, pojedynczej cegiełki... Myślę, że przekonanie komisji, a także przedstawicieli rządu, było takie, że są to rozwiązania, które w perspektywie mogłyby być rozwiązaniami nowej ustawy, szerszej, dużej nowelizacji w tym zakresie.

Konkludując, chciałbym powiedzieć, że 3 połączone komisje – Komisja Nauki, Edukacji i Sportu, Komisja Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisja Gospodarki Narodowej i Innowacyjności – przedkłada Wysokiemu Senatowi sprawozdanie, w którym wnosi o przyjęcie 4 poprawek. Zgłoszono także wniosek mniejszości, który zawiera 10 poprawek. One grupują się w tych 2 obszarach, o których tutaj mówiłem. One nie znalazły poparcia większości ze względu na swoją zawłość i uwikłanie w znacznie szerszą tematykę, która powinna być przedmiotem przyszłej ustawy o innowacyjności. Bardzo dziękuję za uwagę.